

Amphion ARGON7L



Amphion występował już w testach „Audio”. Nie było tych testów wiele, bo oferta firmy nie jest bardzo obszerna, jednak są to projekty na tyle charakterystyczne, że łatwo je zapamiętać i kojarzyć, tym bardziej, że i pochodzenie firmy jest dość egzotyczne, mimo że geograficznie nieodległe. I w gruncie rzeczy... nie ma się czemu dziwić – Finlandia to przecież kraj nowoczesny, bogaty nie tylko w surowce naturalne, ale dysponujący rozwiniętym przemysłem; kraj ludzi dzielnych, wytrwałych i wykształconych, chociaż z rekordowo wysokim współczynnikiem samobójstw...

Byc może dlatego z wywiadu z Ansi Hyvonenem (umieszczonego na stronie internetowej producenta) można odczytać specjalne znaczenie, jakie nadaje on muzyce, a nawet dźwiękom natury – nie tylko rozrywkowe, ale też terapeutyczne. Ansi mówi językiem nie tyle konstruktora, co demiurga, ale Amphion stosuje przecież konsekwentnie swoją własną, konkretną receptę techniczną, służącą oczywiście podniesieniu jakości dźwięku. Rozwiązanie to pozwala dostrzec i polubić kolumny tej firmy. Wszystkie modele są „szczupłe”, wolne od wielodrożnego „rozpasania”, mieszczą się w ramach eleganckiego minimalizmu, mogą więc przypaść do gustu zarówno dużej grupie audiofilów, zorientowanych właśnie na „jakość, a nie ilość”, jak też „zwykłym” klientom, chcącym wyposażać swój salon w nowoczesny sprzęt. „Zwykły” klient to trochę eufemizm, tym razem chodzi o dość wymagającego i zamożnego klienta (przynajmniej jak na polskie warunki), który w odróżnieniu od znacznie większej liczby innych „zwykłych” klientów, nie chce poprzestać na tzw. głośnikach bezprzewodowych, których nie ma (na razie?) w ofercie Amphiona. Firma utrzymuje profil stricte głośnikowy i nie schodzi do sektora niskobudżetowego. Wiąże się to w oczywisty sposób z deklaracją „Handmade in Finland”. Finowie mogą się chwalić swoją ręczną robotą. Amphiony są wykonane wybornie, emanuje z nich solidność i precyzja, świetny gust projektanta, staranność wykonania i montażu. Jednym słowem – kultura.

Argon7L to największa konstrukcja swojej serii, na tym niemal kończy się oferta Argona, skupiona w dwóch seriach – tańszej Helium i droższej Argon – ale na samym jej szczycie stoi Krypton3 kosztujący ponad trzykrotnie więcej niż Argon7L. W zakresie do 20 000 zł Amphion proponuje jeszcze dwie konstrukcje wolnostojące (Argon3LS i Helium52) cztery modele podstawkowe, jeden centralny i jeden naścienny. Co znamienne, te dwa ostatnie – w serii Helium, więc wyżej pozycjonowana linia Argon jest w całości dedykowana systemom stereofonicznym. Niechęć do „ubasowionego” kina domowego przejawia się też brakiem w ofercie jakiegokolwiek subwoofera. Tym sposobem nie zaspokoi się potrzeb wszystkich klientów, ale zostaje podkreślony szacunek do muzyki, dla której stereofonia jest ostatecznie najlepszym medium.

Trochę perwersyjne jest tylko to, że charakterystyczne dla Amphiona rozwiązanie może się właśnie kojarzyć z głośnikami do kina domowego albo nawet instalacjami nagłaśniającymi. Będzie to, co prawda, skojarzenie powierzchniowe, jednak widok wysokotonowych „tuby” może zmylić. Tubowe profile mogą służyć dwóm celom – zwiększeniu efektywności i/lub zmianie charakterystyk kierunkowych, prowadząc do takiego ich ułożenia, aby charakterystyki częstotliwościowe mierzone poza osią główną były mniej pofalowane. Wymaga to celowego zawężenia charakterystyk kierunkowych głośnika wysokotonowego w zakresie kilku kiloherców, czyli w okolicach częstotliwości podziatu, aby upodobnić je do charakterystyk kierunkowych głośnika nisko-średniotonowego (lub średniotonowego) w tym właśnie zakresie (węższych z powodu relatywnie dużej średnicy membrany tego głośnika). Zbliżenie charakterystyk kierunkowych obydwu głośników skutkuje właśnie ułożeniem lepszej charakterystyki wypadkowej. Energia kierowana poza osią główną będzie co prawda mniejsza, ale bardziej równomierna w funkcji częstotliwości.

W dodatku nawet samo zawężenie może być traktowane jako zaleta (choć nie wszyscy konstruktorzy podzielą taki punkt widzenia), gdyż zmniejszając udział odbić, potencjalnie poprawia dokładność obrazowania sceny stereofonicznej (analogicznie do



bardziej niż mniej wytłumionego pomieszczenia), co warto brać pod uwagę w nowocześnie urządzonych pomieszczeniach.

Obserwując dokładnie współczesne głośniki wysokotonowe, można zauważyć, że ich fronty są często lekko wyprofilowane – właśnie w takim celu. Na tym tle wyprofilowanie w Amphionach jest znacznie większe, ale i tak słabsze niż w „prawdziwych” przetwornikach tubowych; wylot ma co prawda średnicę aż 17 cm, ale w stosunku do niego głębokość wyprofilowania nie jest duża, a to determinuje współczynnik kształtu, który nie powinien powodować tubowych podkolorowań. Mówiąc inaczej, działanie tej „tuby” jest łagodniejsze niż jej efektowny wygląd. Amphion ochrzcił tę koncepcję i własne rozwiązanie skrótem U/D/D (Uniformly Directiv Diffusion), chociaż nie jest to ani nowy pomysł, ani środki rewolucyjne. U wlotu tuby zainstalowa-

no 25-mm tytanową kopułkę, a po jej obydwu stronach (poniżej i powyżej) ulokowano 18-cm przetworniki nisko-średniotonowe, z membranami aluminiowymi (obydwa typy są od Seasal). Wzmacniające (przynajmniej w okolicach osi głównej) działanie tubowego wyprofilowania, jak też spowodowane nim rozsuniecie głośników nisko-średniotonowych, skłania do ustalenia niskiej częstotliwości podziatu – 1,6 kHz – skądinąd zawsze korzystnej

Estetyka Argonów jest daleka od efekciarstwa; bez błysków i blasków, w skandynawskim stylu.

w układach symetrycznych (choć nie za wszelką cenę, zwłaszcza nie za cenę „męczennia” wysokotonowego). Głośnik wysokotonowy ustawiono na wysokości 90 cm – czyli optymalnie, zgodnie z najbardziej prawdopodobną wysokością, na jakiej znajdzie się głowa (siedzącego) słuchacza. Obydwa głośniki nisko-średniotonowe pracują w jednej komorze bas-refleks, z dwoma tunelami wyprowadzonymi na tylnej ścianie.

Obudowa jest szczupła, ale wysoka (grubo ponad metr), i bardzo solidna (czemu cała konstrukcja zawdzięcza masę aż 30 kg); pionowe wzmocnienia wewnątrz trzymają końce tuneli bas-refleks. Również jakość elementów zwrotnicy jest bez zarzutu – tylko cewki powietrzne i kondensatory polipropylenowe.

Podstawowe warianty wykończeń obudowy ograniczają się do dwóch lakierów (wcale niebłyszczących) – białego lub czarnego; przy czym z białą obudową możemy połączyć zarówno biały kolor tuby, maskownic i cokołu, jak też kolor czarny tych elementów. Na zamówienie (za dopłatą 2000 zł) produkowane są wersje fornirowanie (brzoza, orzech, wiśnia).

Komentarze odnośnie parametrów zmierzonych, jak i deklarowanych przez producenta, przedstawiamy zwykle w rubryce laboratorium, jednak już tutaj zaznaczymy, bo jest to sytuacja nadzwyczajna, że obiecywana jest ponadprzeciętnie wysoka czułość – 93 dB – wraz z zachętą, że pozwala to podłączyć niskiej mocy wzmacniacze lampowe lub wzmacniacze klasy A. Oczywiście ciąg dalszy nastąpi... już na następnej stronie.



Głośniki nisko-średniotonowe to 18-cm Seasal z membranami aluminiowymi i korektorami fazy, chronione przez indywidualne, metalowe grille.

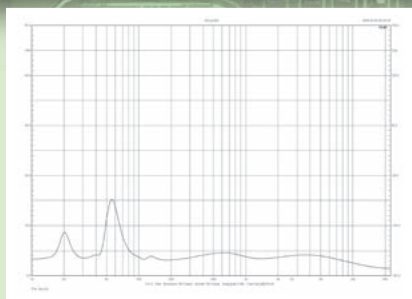


Kopułka wysokotonowa jest tytanowa (według informacji producenta); to metal, który nie jest obecnie szeroko (w tym miejscu) stosowany.



Zaciski pochodzą od mniej znanego, niż WBT, ale nie mniej ekskluzywnego specjalisty – firmy Argento Audio z Danii.

Laboratorium Amphion ARGON7L

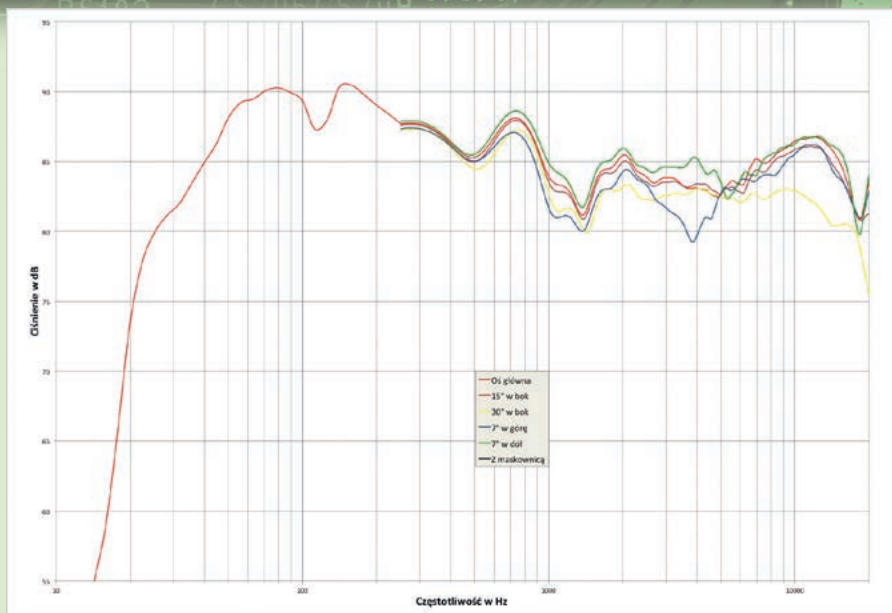


rys. 1. charakterystyka modulu impedancji.

Zapowiedzi producenta są hurraoptymistyczne. Zaczniemy od wspomnianej już czułości, która miała sięgnąć pułapu 93 dB; w naszych pomiarach zatrzymała się przy 87 dB (średni poziom w całym pasmie), co w skali bezwzględnej wcale nie jest wynikiem słabym (a nawet jednym z lepszych w tym teście). Skąd jednak taka rozbieżność? Trzy decybele różnicy w zakresie niskich tonów można wyjaśnić przyjęciem innego standardu pomiaru – my symulujemy przestrzeń otwartą, producent może odnosić się do warunków tzw. półprzestrzeni, gdzie połowa energii nie „ucieka” do tyłu. Realne pomieszczenie odsłuchowe tworzy warunki bliższe półprzestrzeni, a przy ustawieniu kolumn blisko ściany mamy nawet warunki zbliżone do ćwierćprzestrzeni (kolejne 3 dB premii w zakresie niskich częstotliwości), jednak w ustaleniu wartości tego parametru chodzi przecież o trzymanie się standardu, który pozwala kolumny porównywać między sobą, a ćwierćprzestrzeń nigdy nie została przyjęta za normę dla takiego pomiaru.

Producent rzetelnie podaje impedancję znamionową – 4 Ω, co wynika z ok. 3-omowych minimum w zakresie niskich częstotliwości. Na skraju pasma, przy 20 kHz, wartość spada nawet do 1,5 Ω, ale nie powinno to zrobić wrażenia na większości wzmacniaczy. Zmienność w całym pasmie jest niewielka, co z kolei niektóre wzmacniacze lubią. Mimo to, biorąc wszystko co powyżej pod uwagę, należy stwierdzić, że firmowa rekomendacja, iż Argon 7L jest dobrym partnerem dla wzmacniaczy lampowych, wydaje się trochę na wyrost.

Nawet nie w tabelkach, ale w kilkudziesięciu wstępie producent zapowiada, że: „Argon 7L ma charakterystykę płaską jak od linijki”. Można by się „wyzłościwić”, ale odłożymy na bok linijkę i spojrzmy łaskawym okiem. Jak na głośnikowe standardy, wcale nie jest źle. Ponadto wyjaśnimy, że dla ustandaryzowania pomiarów w całym teście, oś główną pomiarów ustaliliśmy na



rys. 2. charakterystyka przetwarzania w całym pasmie akustycznym, na różnych osiach.

wysokości 100 cm, podczas gdy konstrukcyjna oś główna (oś głośnika wysokotonowego, będącego tutaj centrum układu), znajduje się na wysokości 90 cm. W ten sposób, trochę przypadkiem, pomiar na naszej osi głównej (krzywa czerwona) odpowiada kątowi 7° względem osi głównej konstrukcyjnej (zarówno w górę, jak i w dół, bo układ jest symetryczny), a pomiar na osi -7° (w dół, krzywa zielona) pokazuje charakterystykę z osi głównej konstrukcyjnej (mikrofon znajdował się na wysokości 90 cm). Wreszcie pomiar na osi +7° (w górę, krzywa niebieska), gdzie widać największe osłabienie przy 4 kHz, nie powinien nas specjalnie niepokoić, bowiem pokazuje sytuację pod kątem większym niż 7° względem osi głównej konstrukcyjnej. Jednak „uniformizacja” charakterystyk kierunkowych wciąż jest daleka od ostatecznego sukcesu. Z kolei dość duży spadek między 800 Hz a 1.4 kHz (7 dB) jest najprawdopodobniej problemem głośników nisko-średniotonowych, raczej nie ma związku z częstotliwością podziału, na co wskazuje zarówno „stabilność” kształtu w tym zakresie (niezależnego od osi pomiaru), jak i zmienność przy 4 kHz, wskazująca, że aż tam sięga przetwarzanie nisko-średniotonowych.

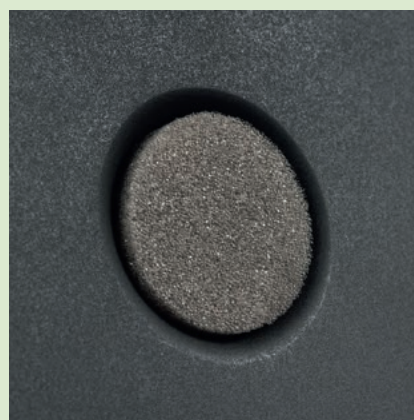
Przy 110 Hz widać lokalne osłabienie, będące rezultatem powstawania w obudowie silnej fali stojącej (obudowa jest wysoka i wąska, więc podatna na takie problemy, rezonans ten zaznacza się też małym „ząbkem” na charakterystyce impedancji).

Obserwując cały kształt, widzimy wzmocnienie niskich częstotliwości, a spadek - 6 dB

(względem poziomu średniego) notujemy przy bardzo niskich 28 Hz. Zawdzięczamy to początkowo łagodnemu spadkowi charakterystyki, stromość zwiększa się poniżej 25 Hz.

Na drugim skraju pasma pojawia się wąskopasmowa zapadłość (przy 19 kHz), powyżej której następuje (niewidoczny już w całości w oknie naszego pomiaru) rezonans tytanowej kopułki.

Impedancja znamionowa [Ω]	4
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]	87
Rek. moc wzmacniacza [W]	10-150
Wymiary (wys. x szer. x głęb.) [cm]	116 x 19 x 30,5
Masa [kg]	30



Dwa tunele o umiarkowanej średnicy 4,5 cm i sporej długości 20 cm (każdy) stroją układ do 30 Hz. Zamknięcie obudowy obniża poziom basu, ale z Argonów7L zawsze będzie go dużo – tak została ułożona cała charakterystyka.

ODSŁUCH

Tak jak konstrukcja jest do pewnego stopnia niekonwencjonalna, tak i jej brzmienie jest specyficzne, chociaż jedno wcale nie musi wynikać wprost z drugiego. Profil tonalny, który jest tu pierwszym przedmiotem rozważań, jak zwykle zależy przede wszystkim od zestrojenia całości, a nie od charakterystyki zastosowanych komponentów (mając na myśli „tubowy” wysokotonowy). Nie wprost, ale może pośrednio... chociaż w sposób niespodziewany (przynajmniej dla części słuchaczy), bowiem w tym przypadku nie pojawia się najmniejsza krzykliwość, jaskrawość, wyostrenie. Wręcz przeciwnie, coś jednak z właściwości tub pozostało i objawia się w sposób przewrotny. Brzmienie jest raczej ciemne, gdy oceniać je pod kątem tonalnym, co zresztą w pełni potwierdza zmierzona charakterystyka częstotliwościowa, a mimo to pozostaje przejrzyste i precyzyjne w zakresie wysokich tonów. Co więcej, nawet z nagrań matowych Amphiony wydobywają dużo detalu, nie czynią go pierwszoplanowym, lecz pozostawiając w tle, pozwalają obserwować, „monitorować” wszystkie zdarzenia z łatwością, a bez żadnej emfazy. Świetna jest więc czytelność, selektywność, a także przestrzeń, zwłaszcza gradacja planów w głąb sceny. Góra pasma jest cofnięta, nie błyszczą i nie strzela, ale pozostaje bardzo bogata w warstwie informacyjnej – nie jest skleciona i zaokrąglona. Całość tak się bilansuje, że można przypuszczać, iż przy wyższym (bliższym liniowemu) poziomie wysokich tonów, wyszłyby one na pierwszy plan i zaczęły dominować, więc ich cofnięcie jest nie tylko zamierzone, ale i wpisane w ogólne zrównoważenie. Coś za coś, przy takiej dyscyplinie trudno mówić o blasku i swobodzie, jest jednak oddech i otwarcie na nawet najsubtelniejsze elementy, które Argon cyzeluje i ustawia w idealnym porządku. Ciężar i energię przesunięto w dół pasma, bas jest rozciągnięty, a przede wszystkim ma konsystencję, siłę i znowu czytelność – dźwięki są tak separowane, jak tylko można sobie tego życzyć w zakresie niskotonowym. Czasami może się wydawać zbyt krótki w wybrzmieniu, zawsze stoi na straży rytmu, nie daje się wyciągać na mgliste wspomnienia o dźwiękach, które już dawno powinny się skończyć... Cały przekaz jest skupiony, skoncentrowany, trzymany w ryzach dynamiki, rozumianej jako dokładne odwzorowanie, a nie jako rozpasanie i dodana emocjonalność. Argony grają raczej poważnie i chłodno, profesjonalnie. Mają jeszcze jeden atut – wchodzi na wysokie poziomy głośności, nie robiąc hałasu, utrzymują kontrolę, zarówno nad basem, jak i nad wysokotonowym detalem, potrafią wykreować „duży dźwięk”, oddając naturalną skalę wielu instrumentów akustycznych.

ARGON7L

CENA: 18 000 / 20 000* ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Nowoczesna estetyka z komponentami wysokiej jakości, wedle firmowej recepty – symetryczny układ dwudrożny, z głośnikiem wysokotonowym w tubowym wyprofilowaniu.

PARAMETRY

Charakterystyka przetwarzania dość mocno pofalowana, niskie częstotliwości wzmocnione i dobrze rozciągnięte (-6 dB przy 28 Hz), czułość 87 dB, impedancja znamionowa 4 Ω.

BRZMIENIE

Dynamiczne i przejrzyste; tonalnie przesunięte w kierunku niskich częstotliwości, ale dzięki czystości wysokich tonów detal jest czytelny i precyzyjnie poukładany. Bas mocny i konturowy. Bardzo dobre budowanie planów i pozycjonowanie pozornych źródeł.

* ceny wersji lakierowanych/forniowanych